

Roger Gomulicki

Z prac Działu Literatury Staropolskiej

Biuletyn Polonistyczny 10/28, 5-13

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

I. INSTYTUT BADAŃ LITERACKICH PAN

1. Z PRAC DZIAŁU LITERATURY STAROPOLSKIEJ

A. Sprawozdanie z zebrania w dniach 26-27 października 1966 r.

Na program zebrania, poświęconego literaturze średniowiecznej, złożyły się cztery referaty:

1. Dr Henryk K o w a l e w i c z /Poznań/: "Średniowieczna poezja polsko-łacińska".

Autor omówił obecny stan wiedzy o łacińskiej poezji polskiego Średniowiecza i jej twórcach. Nie ograniczając się do podsumowania dotychczasowych publikacji, przedstawił również nie ogłoszone jeszcze wyniki swych badań źródłowych. Szczególnie żywe zainteresowanie wzbudziło omówienie tekstów "folkloru żakowskiego", których głównym reprezentantem jest odkryty przez referenta zbiorok łacińskich i makaronicznych utworów wierszowanych i prozaicznych, wiążących się ze szkolnym obrzędem-zabawą w dzień Św.Gawła /s.Gallus/. Dotyczą one walki kogutów /galli/, wyboru króla żaków, parodii egzaminu doktorskiego itp. Referent wykazał związek niektórych z tych utworów, np. parodii modlitwy liturgicznej, z twórczością zachodnioeuropejską.

2. Dr Julian L e w a ń s k i /Warszawa/: "Dzieła dramatyczne w kulturze artystycznej XV wieku w Polsce".

Z wieku XV zachowała się dokumentacja lub pełne teksty 120 dramatów liturgicznych; znaczna część z nich - to udramatyzowane procesje, jedyny tekst polski "Żalów wielkopiątkowych" /planctus/, jeden tekst obrzędowego dialogu pogrzebowe-

go /"Skarga umierającego"/ - bardzo interesujący ze względu na związki z obrzędowością rodzinną - trzy semiliturgiczne widowiska pasyjne z Wrocławia w języku niemieckim i łacińskim oraz 12 odpisów komedii elegijnych i humanistycznych /łacińskich/, związanych ze środowiskiem uniwersyteckim.

Miejsce tych utworów w kulturze swojego wieku wyznaczają następujące określenia: 1/ czy dramat oddziaływał w sposób twórczy na inne dziedziny życia artystycznego, 2/ czy oddziaływał na inne dziedziny życia narodowego, 3/ czy był powszechnie znany. Dramaty liturgiczne mogły wpływać na twórczość plastyczną, same wymagały każdorazowo stworzenia odpowiedniej dekoracji kościoła i miasta, ukostiumowania uczestników. Niektóre, zwłaszcza procesje Niedzieli Palmowej, mogły też włączać się w życie społeczno-polityczne miasta. Jeżeli - co nie jest pewne - wystawiano i w XV wieku misteria, wymagały one skomponowania specjalnych pieśni, oprawy muzycznej. Komedie elegijne i humanistyczne mogły mieć wpływ na łacińską poezję i ogólną kulturę artystyczną w środowiskach wykształconych/m.in. kancelaria królewska/.

Dalszymi wyznacznikami wartości dramatu dla ówczesnej kultury są:

- 1/ pojęcie oryginalności,
- 2/ pojęcie własności,
- 3/ trwałość /przejście do następnych formacji kulturowych/.

Zarówno "Żale", jak i "Skarga umierającego" są całkowicie oryginalne i mają dużą wartość artystyczną. Znaczna część dramatów liturgicznych /procesje/ mają oryginalne rozwiązania i świadczą o samodzielności artystycznej twórców. Odpowiada to mniej więcej oryginalności naszej plastyki gotyckiej, chociaż suma dorobku architektury i malarstwa tego czasu jest nieporównanie większa. Trudno powiedzieć, w jakim stopniu komedie elegijne można uważać za zaadaptowane przez polską kulturę. Trwałość oddziaływania na następne formacje artystyczne jest jeszcze otwartym problemem badawczym /inscenizacje liturgiczne wygasają w pierwszej połowie XVI w., niektóre pozostają, misteria rozwijają się od drugiej połowy XVI w., ale ich antecedencje nie są jasne/; podobnie nie opracowano jeszcze starszej rodzimej obrzędowości laickiej.

3. Ks. dr Jerzy W o l n y /Kraków/: "Elementy literackie w kazaniach Peregryna /koniec XIII w./ i Mikołaja z Błonia /ok. 1430 r./".

Referent omówił na wstępie funkcję i cechy literackie przykładu kaznodziejskiego /exemplum/ na tle rozwoju europejskiej homiletyki od epoki patrystycznej po wiek XV oraz dokonał przeglądu najważniejszych średniowiecznych zbiorów egzemplów. Zasadnicza część referatu była poświęcona omówieniu roli i charakteru egzemplów w przykładowo wybranych zbiorach homiletycznych polskiego pochodzenia, przede wszystkim w kazaniach Peregryna z Opola z przełomu XIII i XIV w. oraz Mikołaja z Błonia z w.XV. Pierwszy autor szeroko korzysta w swych kazaniach tematycznych z egzemplów. Czerpie je z Biblii, żywotów świętych, wykorzystuje bajki, mity i facecje. Autor drugi, którego kazania należą do typu postylli, a więc poświęcone są w zasadzie bieżącemu komentowaniu tekstu perykop biblijnych, korzysta z egzemplów bardziej oględnie; czerpie je w dużej mierze z autorów klasycznych.

Poza egzemplami o charakterze fikcji literackiej omówił referent obszernie realistyczne obrazki z życia codziennego, występujące w partiach kazań poświęconych krytyce obyczajowej i społecznej.

4. Doc.dr.Jerzy W o r o n c z a k /Wrocław/: "Z zagadnień geografii literackiej późnego średniowiecza".

Bazą repertuaru sekwencyjnego Polski, Czech,Węgier,wschodnich Niemiec w drukach przedtrydenckich jest zespół sekwencji powstałych w IX-X w. w południowych Niemczech, podczas gdy bazą kręgu zachodniego /Francja, Anglia, Katalonia/ są wczesne sekwencje francuskie, na badanym obszarze nieliczne i stanowiące późniejsze nawarstwienie. Następną chronologicznie warstwą w analizowanych zbiorach są sekwencje tzw. nowego stylu, jaki wytworzył się w XII w. we Francji, ale stał się stylem ogólnoeuropejskim. Można tu wyróżnić:

- 1/ stosunkowo dużą liczbę sekwencji francuskich /głównie pióra Adama od św. Wiktora/, które rozpowszechniły się w całej katolickiej Europie /poza środkowymi Włochami/,

2/ sekwencje pochodzenia lokalnego, najliczniejsze w Niemczech, mniej liczne w Polsce i w Czechach, najrzadsze na Węgrzech, oraz

3/ wzajemne zapożyczenia w granicach badanego obszaru.

W Czechach, Polsce i na Węgrzech obserwujemy dość dużo zapożyczeń utworów niemieckich. Sekwencje czeskie przejmowane przede wszystkim w Polsce, polskie - w Czechach, choć o wiele rzadziej.

Zbiory sekwencji z terenu Niemiec wschodnich i południowych są w badanym okresie /4. ćwierć XV i 1. połowa XVI w./ nader ustabilizowane, sekwencja jest tam już martwym gatunkiem literackim; podobnie jest w Czechach i na Węgrzech, natomiast w Polsce jest inaczej. Wydaje się, że sekwencja łacińska była u nas atrakcyjną i żywą formą muzyczno-literacką jeszcze w 2. ćwierci XVI w. Dowodzi tego powstawanie wówczas w Polsce nowych utworów oryginalnych, a przede wszystkim ciągle rozszerzanie sekwencjarzy drukowanych mszałów diecezjalnych przez włączanie do nich dawniej powstałych utworów, częściowo miejscowych, głównie jednak obcych /w dużej mierze francuskich/.

Krakowskie drukowane mszały posiadają od początku najobszerniejszy sekwencjarz, którego zasób w następnych wydaniach najszybciej się pomnaża. Drugie miejsce pod tym względem zajmuje Wrocław. Sekwencjarze gnieźnieńskie, poznańskie i warmińskie są o wiele bardziej archaiczne i stabilne, co jest jednym z dowodów prowincjonalności tych ośrodków.

Zbiory polskie w stosunku do czeskich, węgierskich i wschodnioniemieckich stanowią osobną grupę /nią należy do niej sekwencjarz diecezji kamieńskiej, której liturgia nawiązuje do Bremy/. Wyróżniamy centralną, archaiczną podgrupę gnieźnieńsko-poznańską, stojącą między bardziej unowocześnionymi zbiorami krakowskimi, o większych wpływach francuskich, a wrocławskimi, o większych wpływach niemieckich. Sekwencje warmińskie wykazują największe, choć dość odległe, podobieństwo do wrocławskich z racji podobnego nasilenia wpływów niemieckich, natomiast zasób mszału płockiego nie posiada oblicza indywidualnego i leży na głównej linii rozwojowej zasobu sekwencjarzy krakowskich, co jest jednym z przykładów ekspansji liturgii stolicy politycznej, a nie stolicy kościelnej. Głównym obszarem tej ekspansji były katolickie diecezje Rusi i Litwy.

Polska grupa, zwłaszcza zbiory krakowskie, wiąże się, zresztą dość luźno, z sekwencjarzami ołomunieckimi. Wydaje się, że fakt ten wskazuje na starą drogę zachodnioeuropejskich wpływów kulturalnych, które docierały do Polski /do Krakowa/ poprzez Bramę Morawską; bywało i odwrotnie: polskie duchowieństwo działało na Morawach.

5. Na zebraniu odczytano ponadto referat ks. dra Alfreda Świerka /Wrocław/ pt. "Śląskie biblioteki io początku XVI w."

Biblioteki te składały się na pokaźny zasób ksiąg rękopiśmiennych, szczęśliwie zachowany w znacznym procencie - dziś najbogatszy zbiór rękopisów średniowiecznych w Polsce. Biblioteka kapituły katedralnej, kiedyś bardzo zasobna, nie jest dziś, niestety, najbogatszym zbiorem, brak jej rękopisów starszych; uzupełnia ją zbiór biskupi z Nisy. Zespoły starszych zabytków przechowywane były w bibliotekach zakonnych /Kamieniec Ząbkowski, Lubiąż, Żagań/. W XV w. do bibliotek zakonnych dociera wiele rękopisów o treści laickiej, także cennych przekazów literatury antycznej. Dużą wszechstronność tematyki okazują księgozbiory kościołów wrocławskich: Św. Elżbiety i Św. Marii Magdaleny; nasycenie miasta tekstami i podręcznikami różnych dziedzin wiedzy jest w ogóle poważne - jak wiadomo, planowano już na początku XVI w. uruchomienie uniwersytetu wrocławskiego.

doc.dr Jerzy Woronczak

B. Sprawozdanie z zebrania
w dniach 25-26 listopada 1966 r.

Zebranie listopadowe stanowiło drugi etap prac zespołu teatralnego Działu Literatury Staropolskiej IBL zmierzających do syntezy teatru staropolskiego w oparciu o najnowszy stan badań i metody. Poprzedni etap prac tego zespołu przedstawia książka pt. "Wrocławskie spotkania teatralne.1", która ukaże się w roku bieżącym jako kolejny, XVIII tom serii IBL Studia Staropolskie, pod redakcją dr Wandy Roszkowskiej.

Celem spotkania było znalezienie - poprzez dyskusję - odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu synteza taka jest możliwa, jakie problemy nasuwa do rozwiązania i jakie prace należy przedsięwziąć przed przystąpieniem do szczegółowego planu pracy nad projektowaną książką.

Podstawę do dyskusji stanowił konspekt, którego prezentacji podjęła się dr Wanda R o s z k o w s k a, wygłaszając w pierwszym dniu obrad referat pt. "Główne problemy teatru i dramatu staropolskiego".

Referentka konspektu przedstawiła skrótowo formowanie się wiedzy o teatrze staropolskim w ostatnim stuleciu, uzasadniając potrzebę opracowania syntezy poszerzeniem bazy źródłowej w ostatnim dwudziestolecu, rozwojem badań teatrologicznych na Zachodzie i w kraju, pozwalających mówić o teatrologii jako odrębnej dyscyplinie wyposażonej we własną problematykę i narzędzia badawcze, wreszcie żywotnością artystyczną teatru staropolskiego, który w ostatnim okresie wzbudza szczególnie żywe zainteresowanie twórców teatralnych /np. inscenizacje K.Dejmka/.

W konspekcie przedstawiono główne nurty teatru staropolskiego, a więc n u r t r e l i g i j n y, którego rozwój przebiega od dramatu liturgicznego i paraliturgicznego, poprzez renesansową scenę misteryjną do form barokowych, takich, jak dramat pasyjny z muzyką, procesje widowiskowe, jasełka, szopki kolędowe, oraz d r a m a t ś w i e c k i, w ramach którego współistnieją nurty akademicko-dworski, miejski i szkolny /ten ostatni w wieku XVII rozwarstwia się na teatr szkolny katolicki i różnowierczy/.

W konspekcie uwzględniono również problem dramatu jako tekstu literackiego niekoniecznie przeznaczonego na scenę /przykład: dramat sowizdrzański/, poddając pod dyskusję pojęcie "sceniczności" utworu dramatycznego, decydującej o wprowadzeniu go w zakres rozważań teatrologicznych, oraz problem gatunków dramatycznych wykorzystywanych przez sceny staropolskie, który również wykracza poza zamierzenia autorów, a jednak pozostaje problemem istotnym dla pełnej charakterystyki danego nurtu teatralnego.

Problematyka konspektu zawarta została w trzech zakresach:

1. ośrodki teatralne, typ sceny oraz inscenizacji, repertuar;
2. poetyka, komparatystyka wewnętrzna i zewnętrzna;
3. aktor, reżyser, organizacja życia teatralnego /organizator, zespół wykonawczy, widownia/.

Zdaniem autorki referatu, założenia syntezy wymagają krytycznej oceny stanu badań, a co za tym idzie - rewizji szeregu pojęć funkcjonujących w dotychczasowej wiedzy o teatrze staropolskim na zasadzie bezwładu. Tak np. w teatrze jezuickim nie da się utrzymać dawnego rozumienia panegiryzmu i "religijności" jako głównych wyznaczników ideowych tego teatru. Wiadomo dziś, że teatr jezuicki obejmował swym oddziaływaniem szerokie kręgi społeczne, był, zwłaszcza w początkach swej działalności, silnie włączony w życie polityczne, a jego duża nośność ideowa nie zamykała się w kręgu "religijności" w sensie dewocyjności. Podobnie zakwestionować należy sądy o "wsteczności" teatru jezuickiego w zakresie inscenizacji, wiadomo bowiem skądinąd, że stosował np. umbry.

Zdaniem autorki heterogeniczność problematyki teatrologicznej imputuje konieczność współpracy przedstawicieli kilku co najmniej dyscyplin, przede wszystkim jednak muzykologa, znawcy dawnej choreografii, historyka sztuki, nie mówiąc już o historykach teatru i dramatu.

Dyskusję otwarły uzupełniające tekst referatu obszernie wypowiedzi dra Juliana L e w a ń s k i e g o, który przedstawił w sposób bardziej szczegółowy problemy, jakie nastroczą autorom syntezy teatr religijny, oraz dr Aliny N o w a k-R o m a n o w i c z, która zajęła się problematyką muzyki w dramatach staropolskich. W dyskusji wzięli udział ponadto: dr Janina Kułtuniakowa, doc. Stanisław Grzeszczuk, doc. Zbigniew Raszewski, dr Tadeusz Bienkowski, dr Jerzy Kowalczyk, dr Karolina Targosz-Kretowa, doc. Janusz Pelc oraz mgr Podgórski.

Kolejny referat, dra Tadeusza B i e ń k o w s k i e g o, pt. "Teatr i dramat szkół różnowierczych w Polsce", stanowił kontynuację problematyki dyskutowanej w referacie poprzednim, można go bowiem uznać za pierwszą wersję jednego z rozdziałów przyszłej syntezy teatru staropolskiego. Przedmiotem roz-

ważną rolę w literaturze i dramacie gimnazjów w Gdańsku, Elblągu, Toruniu i Lesznie Wielkopolskim oraz w mniejszych szkołach różnowierczych położonych w granicach ówczesnej Rzeczypospolitej, w zakresie chronologicznym do roku 1765. Przedstawiając podstawę źródłową i materiałową badań nad teatrem różnowierczym oraz zreferowawszy literaturę przedmiotu, autor poświęcił więcej miejsca charakterystyce poszczególnych ośrodków teatralnych /stały teatr szkolny w Toruniu i Elblągu, sporadyczne imprezy teatralne w Gdańsku, Lesznie i innych miejscowościach/. Omawiając repertuar teatrów różnowierczych referent zwrócił uwagę na jego odrębność w stosunku do repertuaru teatru szkół katolickich, wyrażającą się m.in. w śmielszym wprowadzaniu na scenę wątków romansowych. Sporo miejsca w referacie zajęła trudna w badaniu i skąpo udokumentowana sprawa typu sceny i inscenizacji w omawianym teatrze. Od połowy XVII wieku poświadczony jest korzystanie przez teatr różnowierczy ze sceny tzw. sukcesywnej, operującej zmianą typowych dekoracji właściwych dla każdego aktu. Od połowy XVII w. poświadczony jest również wykorzystywanie tzw. latarni magicznej dla wypełnienia międzyaktów. Znane przykłady odgrywania sztuk bez kostiumów i dekoracji, jak również z pełnym przepychem kostiumów i dekoracji, z zastosowaniem maszynerii teatralnej, przy współudziale muzyki, śpiewu i tańca.

W dyskusji nad referatem wzięli udział: doc. Alojzy Sajkowski, dr Karolina Targosz-Kretowa, doc. Janusz Pelc oraz doc. Stanisław Grzeszczuk.

W drugim dniu obrad ogłoszony został referat doc. Stanisława Grzeszczuka pt. "Ideologia i poetyka <Wyprawy plebańskiej>", będący próbą reinterpretacji jednego z najwybitniejszych tekstów dramatu sowizdrzańskiego. "Wyprawa plebańska" jest satyryczną repliką na uchwały podjęte we wrześniu 1589, w myśl których stan duchowny zobowiązany został do wyprawiania na wojnę z Tatarami i Turcją "jednego dobrze uzbrojonego jeźdźcy" z każdych 10 włók posiadłości. W badaniach dotychczasowych uważano, że "Wyprawa" jest satyrą na skąpstwo duchownych: Pleban wprawdzie uzbraja i wysyła swego sługę na wojnę, lecz daje mu ekwipunek kupiony na tandencie, nie nadający się do użytku, i zdychającą szkapę. Taka interpretacja - zdaniem referenta -

ta - nie da się utrzymać. Z analizy tekstu wynika, że przyczyną postępowania Plebana jest nie jego skąpstwo, lecz ubóstwo oraz nieznanomość spraw rycerskich. Wiedzę o wojnie czerpie Pleban z Biblii, która z racji jego zawodu stanowi dlań główne źródło wiedzy o świecie. Tak odczytany tekst zmienia kierunek swej satyry. "Wyprawa plebańska" ośmiesza nie duchowieństwo, lecz uchwałę sejmu łęczyckiego, ukazując opłakane skutki realizowania jej przez duchownych, którzy działali wprawdzie w najlepszej wierze, ale i z kompletną nieznanomością spraw wojskowych.

Dalsza część rozważań autora poświęcona była doniosłości artystycznej "Wyprawy", która jest czymś więcej niż broszurą polityczną o doraźnym użytku, stworzyła bowiem jedną z najpopularniejszych postaci literackich w piśmiennictwie staropolskim oraz przyniosła plebejską ocenę mitów feudalnych, parodiując i ośmieszając ideał rycerza.

W dyskusji nad referatem udział wzięli: doc. Alojzy Sajkowski, dr Zbigniew Nowak, dr Ludwika Szczerbicka, doc. Janusz Pelc, dr Leszek Kukulski, dr Julian Lewański i in.

Zebranie zamknięte zostało wystąpieniem dr Karoliny Targosz-Kretowej, która wygłosiła sprawozdanie z kursu w Wenecji poświęconego problemom dawnego teatru.

mgr Roger Gomulicki

2. OGÓLNOKRAJOWE SPOTKANIE ROMANTYKÓW

9 grudnia 1966 r. odbyła się w Instytucie Badań Literackich PAN konferencja naukowa poświęcona problematyce twórczości Juliusza Słowackiego^x.

Na konferencji przedstawiono i przedyskutowano sześć referatów:

^o
^xByło to drugie z kolei ogólnokrajowe spotkanie historyków literatury zajmujących się literaturą epoki romantyzmu; sprawozdanie z pierwszego spotkania por. BP, zesz. 26/27, s. 26-29.